

PRENUMERATA.

Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.

Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowana być nie może.

Dziś: Brunona Wyznawcy.
Niedziela: N. Marji P. Różań.
Poniedziałek: Brygidy Wdowy.
Wtorek: Bogdana Opata.

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w dodatkach porannych nie zamieszczają się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor codziennie od 8-ej rano do 8-ej wiecz. w niedziele i święta od 10 do 1 w poł.

Sreda: Franciszka Borg. Wyzu
Czwartek: Placydy Panny.
Piątek: Maksymiljana Bisk.
Sobota: Edwarda Króla.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126—Telefon Administr. 111.

Wiadomości dworskie.

Przybywszy do Władykaukazu Ich Ces. Mości wysiedli z wagonu przy dźwiękach muzyki. Cesarzewicz Następca Tronu ubrany był w mundur konwoju J. C. M. Ich Ces. Mości przeszli frontem warty honorowej i na lewem jej skrzydle przyjęli chleb i sól, podane przez naczelnika miasta Litejewa, przyczem tenże miał szczęście ofiarować Najjaśniejszej Pani bukiet ze srebrną rączką ażurową roboty miejscowej i wstęgami, na których wyszyty był herb miasta. Rzemieślnicy podali chleb i sól na tacy srebrnej. Warta honorowa przedefilowała marszem ceremonialnym, przyczem Jego Ces. Mość zaszczylił Kabardyńców swoim Cesarskim „dziękuję”. U wejścia do apartamentów cesarskich Jej Ces. Mości ofiarowały bukiet małżonka atamana pani Smiekałowa i małżonka dowódcy korpusu pani Zege von Manteufel. Z dworca kolejowego Ich. Ces. Mości udali się do Soboru, przed którym zebrani byli uczniowie i uczennice wszystkich zakładów naukowych; tu Ich Ces. Mości spotkał przewielebny Józef w otoczeniu duchowieństwa z krzyżem i wodą święconą. Z soboru Ich Ces. Mości raczyli udać się do domu naczelnika kraju na Placu Czerwonym, przyjmowani na wszystkich ulicach przez tłumy ludu z oznakami najpoddanniejszego hołdu. Na placu roztaczał się niezwykle piękny widok. Plac był okolony wojskami i deputacjami plemion górskich, jak kabardyńców, osietyńców i kumyków oraz kobiet ze stanic kozackich w malowniczych strojach. Atamanowie trzymali w rękach oznaki swojej godności. Naprzeciw pałacu ustawiona była warta honorowa ze starych terców, kawalerów orderu św. Jerzego. Wartą dowodził zasłużony weteran Kulebjakin. Za wartą stało 2 sotnie małoletnich kozaków konno w białym czerkieskim ubraniu. Na placu pani Smiekałowa podała Jej Cesarskiej Mości bukiet od wojska terskiego. Ich Cesarskie Mości wjechali na plac przy uroczystych okrzykach „hura”, w drugim powozie przybył Cesarzewicz Następca Tronu z W. Księciem Jerzym Aleksandrowiczem. Ich Cesarskie Mości, wraz z Ich Cesarskimi Wysokościami, przeszli przed frontem warty honorowej, obeszli atamanów stanic i deputacyj plemion. Przed frontem terców towarzyszył Ich Cesarskim Mościom ataman, generał-lejtnant Smiekałow. Przy defiladzie ceremonialnym marszem każdy z oddziałów zaszczycony został monarzem „dziękuję”. Wieczorem odbył się obiad rodzinny, podczas którego przygrywała wojskowa orkiestra na instrumentach smyczkowych. Wieczorem miasto było pięknie iluminowane.

(Praw. wiestn.)

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Bronisława, jutro Rosławy.
Zgromadzenia: Szóste walne zebranie akcjonariuszów Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji „Czystocice”. (Kancelaria Towarzystwa, Królewska № 10,680—3 po południu.)
Uroczystości: Zamknięcie letniej przystani Towarzystwa wioś arskiego „Neptun”. (Przystań letnia na Wiśle przy wale praskim, obok łachy—6 wieczorem.)
Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak. Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)—Salon artystyczny s.ł. malarzy i rzeźbiarzy warszawskich. (Nowy-Swiat № 56—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulca. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)
Koncerta: Na dochód Towarzystwa opieki nad zwierzętami, koncert muzyczno-deklamacyjny. (Sala ratuszowa—8 wieczorem.)—Pierwszy wieczorek muzyczno-deklamacyjny dla członków Towarzystwa subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy, ich rodzin i osób, przez nich wprowadzonych. (Lokal Towarzystwa, Miodowa—8 wieczorem.)
Teatra: Wielki: dziś „Faworyta” (ostatni występ p. Wł. Millera), jutro uvertura z opery „Dolina Andory” i „Brahma”;—Rozmaitości: dziś „Odludki i poeta” i „Przezorna mama”, jutro „Jan de Thommeray”;—No wy: dziś „Przed śniadaniem” i „Krawiec damski” (1-szy raz), jutro „Przed śniadaniem” i „Krawiec damski”. (7½ wieczorem.)
Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy ra. 4893 kop. 17½. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskutecznią się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

W ważnej sprawie.

Wracamy do wczorajszej narady poufnej—drugiej już z kolei—naczelnych władz Towarzystwa kred. miejskiego, w sprawie kanalizacyjnej.

Czy i do jakich doszła ona wniosków, nie możemy jeszcze w tej chwili rozstrzygać. Konstatujemy tylko za prawdziwą przyjemnością, iż władze Towarzystwa gorąco zajęły się kwestją, dotykającą najżywniejszych interesów miasta, że odbyły już dwa posiedzenia, i że nawiązaną dyskusję toczyć jeszcze będą w dalszym ciągu, dopóki z toku obrad nie wynikną skutki praktyczne, nie wyłoni się jakiś projekt realny.

Możemy też zapewnić, iż rozpoczęto już prace przygotowawcze i że w ciągu przyszłego tygodnia odbędzie się jeszcze kilka posiedzeń.

Jeżeli jednak na teraz wstrzymujemy się od strzeżenia przebiegu dyskusji, która z jednej strony toczyła się sposobem poufnym, z drugiej dopiero nawiązywała materiał do wniosku konkretnego, jaki zapewne w następstwie tak poważnych i gruntownych narad postawiony zostanie, to przecież dziś już podniesiemy kilka punktów, które w sprawie kanalizacyjnej wydają się nam najważniejszymi i najpilniejszymi.

Mamy ich trzy.

A najpierw, czy Towarzystwo może przyjść w pomoc właścicielom, zagrożonym przymusem kanalizacyjnym?

Pytanie to stawiano bardzo często i zawsze z odpowiednią przeczającą. Chwilowo wynikły nawet złąd nieporozumienia w informacjach dziennikarskich, aż nadto usprawiedliwione różnicą i sprzecznymi opinjami w samem kole osób, sprawę omawianą dyskutujących.

Negatywne zaś rozwiązywanie zagadnienia kredytowego—w stosunku do Towarzystwa—pochodziło wyłącznie ztąd, iż źródła pomocy szukano w kapitale zasobowym instytucji, jak wiadomo, nienaruszalnym.

Tymczasem, są inne jeszcze źródła...

Do r. 1891-go przy ulicach skanalizowanych będzie około 1,300 domów, którym przyjdzie urządzać kanalizację wewnętrzną. W liczbie tej mieści się 800 domów murowanych, 400 drewnianych i 90 skarbowych.

Otóż byłoby rzeczą niezmiernie pożądaną, iżby Towarzystwo rozszerzyło swoją działalność, dopuszczając do grona członków właścicieli owych 400 posesyj drewnianych. Przedsięwzięcie dla instytucji b. łatwe do wykonania, a liczba zaskoczonych przymusem właścicieli zmniejszające o 1/3...

To punkt pierwszy.

Co do drugiego, wagi pierwszorzędnej, wymaga on zastanowienia się głębszego.

W Anglii, w Niemczech itd., instytucje kredytu hipotecznego, w chwilach ciężkich dla właścicieli nieraz już próbowały nieznaną u nas formy pomocy—mianowicie przyznawały stowarzyszonym pożyczki w granicach rat umorzonych. Zagranicą praktyka niejako uprawomocniła się przez tę formę, dogodną dla dłużników, nie naruszającą interesów wierzycieli, a głównie prostą dla instytucji, jako nie wymagającą formalności konwersji lub emisji nowych listów.

Ze ogół właścicieli znajduje się wobec kanalizacji, w twardej warunkach; że skanalizowanie posesji podniesie ich szacunek hipoteczny—temu nikt nie zaprzeczy. To też zdaje nam się, iż dziś—nie krytykujemy bynajmniej dwóch projektów, świeżo w prasie ujawnionych: zaciągnięcia przez miasto pożyczki miljonowej lub zawiązania towarzystwa akcyjnego z takimże kapitałem—nasze towarzystwo mogłoby pójść za przykładem pokre-

wnych instytucyj zagranicznych i przez przyznanie kredytu do wysokości rat umorzonych zapewnić pomoe pozostałym 800 właścicielom.

Nie wchodzimy w szczegóły proponowanej operacji—jak np., iż pożyczka byłaby udzielana ściśle na kanalizację, a więc po udowodnieniu wyłożonych na nią kosztów i t. d.—rzucamy tylko myśl, zresztą... nie obcą uczestnikom wczorajszej narady.

Pozostaje punkt trzeci. Dotyczy on Towarzystwa pośrednio, polega zaś na zapewnieniu właścicielom domów zupełnej swobody przy ustanawianiu budżetów i planów kanalizowania posesyj.

Słyszeliśmy np. o wypadku, iż przedsiębiorcy, przez magistrat upoważnieni, obliczyli kosztą samych planów dla pewnej posesji na... 500 rs. To trochę za drogo!

Czyż więc nie dałoby się uzyskać w tym względzie pewnych od władzy miejskiej ustępstw? Skanalizowanie posesyj jest koniecznością, lecz pogłoski o zamknięciu rynsztoków—a gdzie prawie używalności i przedawnieniu?—lecz wysoką i dyskrejonalnie stosowaną taryfę techniczną pozwolimy sobie „do bajek włożyć...”

Potrzeba tylko energicznej interwencji, a sprawa pomyślnie załatwiona zostanie.

Tyle na dziś. Kończąc, wypada nam tylko powinszować Towarzystwu kredyt. miejskiemu inicjatywy, świadczącej o gorliwej opiece naszej instytucji nad sprawami dobra ogólnego i zapewnić ogół naszych czytelników, zainteresowanych dalszym przebiegiem podjętych rokowań, iż sprawę kanalizacji Kurjer traktować będzie z troskliwością, na jaką ona zasługuje.

R.....r.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

W celu dokładnego poinformowania się co do mających się zakładać na tutejszych kolejach nowych kas emerytalnych lub zabezpieczenia, z łona zarządu dzisiejszych kas emerytalnych wysłana ma być do ministerjum komunikacyj delegacja.

Warszawski kantor banku państwa rozpoczął egzekwowanie tych dłużników b. Banku polskiego, od których należności zaliczone już były na rachunek strat.

W tutejszym oddziale Banku państwa, jak się dowiaduje *Warsz. dzienn.*, będą wydawane zaliczenia na zastaw tytoniu według przepisów, obowiązujących dla mączki cukrowej.

Na kolei iwangrodzko-dąbrowskiej, na stacjach Iwangród, Radom, Bzin, Kielce, Dąbrowa, Granica i Sosnowiec wprowadzona zostaje asekuracja podróżnych od nieszczęśliwych wypadków.

Przytułek dla nieuleczalnie chorych umysłowych, utrzymywany kosztem gminy ewangelicko-augsburskiej a mieszczący się przy ulicy Nowożytniej, ma być niebawem znacznie powiększony. Wyznaczono już odpowiedni fundusz i rozpoczęto roboty budowlane.

Dla uniknięcia opóźnień w kursowaniu statków administracja żeglugi parowej M. Fajansa wysłać będzie parowce o godz. 5-ej rano. Na „tanich” statkach, wychodzących z Warszawy o godz. 9-ej rano od niedzieli cena będzie pobierana tak samo, jak i na pospiesznych.

Do p. prezydenta wniesiono podanie właścicieli domów ulicy Marienstadt, o pozwolenie na urządzenie targu na placu, który służył do celów handlowych już przed dwoma laty.

Kilkakrotnie zapowiadane roboty wodociągowe w ulicy Chmielnej pomiędzy Nowym-Swiatem a Marszałkowską odkładano z powodu równoczesnej budowy kanału w ul. Mazowieckiej i Marszałkowskiej. Ponieważ w ul. Mazowieckiej ruch komunikacyjny został już przywrócony, zarząd kanalizacji zamiast w dniu dzisiejszym, zacząć układać

rury wodociągowe w ul. Chmielnej dopiero w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Przejazd wozów na czas robót wzduż ul. Chmielnej zostanie przerwany, w poprzek zaś od Brackiej do Szpitalnej i ul. Zgoda nie będzie tamowany. W czwartek, tj. d. 11-go b. m., rozpocznie się układanie rur wodociągowych w ul. Nowowielkiej od Nowogrodzkiej do Piękną na stronie północnej, na południowej zaś ruch kołowy będzie dozwolony.

Wczoraj na zebraniu wydziału sierot i ochrony Towarzystwa dobroczynności zatwierdzono kontrakty, zawarte przez opiekuna Juszczyka z majstrami, szewkami i krawieckimi na oddanie 3-ch wychowawców zakładu do terminów. Zatwierdzono rachunki na rs. 848 na poniesione przez ochrony wydatki. W końcu z raportu opiekuna zakładu sierot chłopców powzięto wiadomość, że obecnie znajduje się w zakładzie 135 chłopców, zaś w zakładzie sierot dziewcząt 65.

Pomocnikiem naczelnika urzędu pocztowo-telegraficznego w Radomiu mianowany został p. Broziewicz, pomocnik pocztalтера gubernalnego.

Ministerjum sprawiedliwości mianowało i zatwierdziło na urzędach sędziów gminnych w gubernji lubelskiej: z urzędu pp. Jana Lemczańskiego, 2-go i Antoniego Borzuckiego 3-go okręgu biłgorajskiego pow.; Włodzimierza Lityńskiego, 2-go i Jerzego Burcewa 4-go okręgu, hrubieszowskiego pow.; z wyborów: p. Franciszka Walińskiego, 2-go i Władysława Grafa 3-go okręgu, lubelskiego pow.; Ludwika Ejskajta 4-go okręgu lubartowskiego powiatu; Aleksandra Pawlickiego 2-go i Henryka Wiencińskiego 4-go okręgu nowo-aleksandrowskiego pow.; Bolesława Borawskiego 1-go okręgu krasnostawskiego pow.; Józefa Bdzincha 3-go okręgu zamojskiego pow. i Filoneta Ulanickiego, 2-go okręgu tomaszewskiego powiatu.

Sekretarz rady zarządzającej kolei wiedeńskiej, znany tłumacz poetów hiszpańskich, p. Julian Adolf Święcicki, po dłuższym pobycie za granicą, w dniu wczorajszym powrócił do Warszawy.

== Z teatru i muzyki.

Pierwsza w bieżącym sezonie próba orkiestrowa w Towarzystwie muzycznym odbędzie się w nadchodzący poniedziałek, d. 8 października o godzinie 8 wieczorem.

Osoby pragnące należeć do orkiestry amatorskiej powinny na tę próbę przybyć.

== Koncert.

A więc... do wieczora.

Dziś wieczorem bowiem spotkamy się w ratuszu na koncercie Towarzystwa ratowania tonących.

Program obiecujący.

W pierwszej części: Lutnia („Do pieśni”), „Cantique d'amour” Neskowskiego i „Etude” Brassin'a, „Valse caprice” Rubinsteina, „Pieśń Majumy” Maszyńskiego, „Przy gitarze” Galla, „Kolysanka” Pańkiewicza, „Piękna Milada” Veit'a.

W drugiej części — Grieg (sonata), Gawalewicz („Kochliwy”), melodie ludowe i Popper (Tarantella). A wykonawcy?

Są między niemi pp.: Józefa Szlezycierówna, Marja Wisnowska, Władysław Alois, Stanisław Brykner i dyrektor „Lutni”, Maszyński.

Do widzenia więc...

== Poranek.

Zapowiedziany poranek benefisowy p. Aleksandry Rakiwiczowej, zasłużonej artystki dramatycznej, odbędzie się w d. 14-ym b. m., t. j. w niedzielę, o godzinie 1-iej z południa, w teatrze Wielkim.

Daną będzie premjera p. t. „Dwie damy”, dramat Ferarego, w tłumaczeniu p. Gawalewicza.

Benefisantka wystąpi tu w roli głównej.

Program poranku obejmie prócz tego i część wokalną, a w międzyczastach grać będzie orkiestra pod batutą Lewandowskiego.

Interesujące przedstawienie, oraz 30 letnia praca sceniczna tyle pożytecznej artystki, oczekiwać pozwalają licznej na poranku publiczności.

== Posiedzenie.

Wczoraj pod przewodnictwem Heleny hr. Krasieńskiej odbyło się zebranie pań protektorek Towarzystwa opieki nad biednymi matkami i ich dziećmi.

Przedmiotem narad było głównie zaopatrzenie czterech nowych łózek, o które zakład będzie wkrótce powiększony, w potrzebne przedmioty, jak koldry, poduszki, bielizna i t. d.

Panie protektorki są przeto proszone o zajęcie się zbieraniem pomienionych przedmiotów.

W końcu hr. Krasieńska, mając zamiar wyjechać w przyszłym miesiącu na czas pewien z Warszawy, uprosiła p. Ludwikę Natansonową o zastępstwo w przewodniczeniu naradom.

== Kwestja załatwiona.

Z inicjatywy prezesa, barona Bruininga, odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie członków zarządu Towarzystwa opieki nad zwierzętami, w przedmiocie prawidłowego funkcjonowania niedawno założonego ambulatorjum, o czem wczoraj wspominaliśmy w obszerniejszej wzmiance.

Przewodniczący zaznaczył lekceważenie dobrowolnie przyjętych przez panów weterynarzy obowiązków i postawił wniosek o utworzenie przy ambulatorjum posady stałego lekarza weterynarii z pensją 300 rs. rocznie.

Wniosek ten wypłynął z potrzeby zabezpieczenia dalszej egzystencji utworzonej tak niedawno instytucji, praktyka bowiem pokazała, że na bezinteresowne usługi weterynarii liczyć nie można.

Członkowie zarządu opinię tę jednomyślnie podzielili i przystąpiono do przejrzenia ofert pp. lekarzy weterynarii, mianowicie: Festenstadta, Sobolewskiego, Gajerskiego i Czarnockiego.

Wybór zarządu padł na p. Czarnockiego, który od wczoraj już począł pełnić obowiązki i ambulatorjum będzie teraz prawidłowo funkcjonować.

== Wystawa przemysłowa.

Na przyszłą wystawę przemysłową napływają deklaracje coraz liczniej.

Prawdopodobnie będą wystawione również organy przez fabryki pp. Blomberga i Szymańskiego, lecz mniejsze od tych, które stały już w sali Muzeum.

Najlepszym dowodem dodatniego wpływu wystaw muzealnych na przemysł jest fakt, iż wielkie organy, które p. Blomberg wystawił w Muzeum, nabyte zostały za przeszło dwa tysiące rubli przez właścicieli z kieleckiego, którzy oglądali te organy na wystawie.

Bez względu na to, iż wystawa nasion, która w tych dniach będzie otwartą, trwać ma przez dziesięć dni, pp. przemysłowcy, biorący udział w przyszłej wystawie przemysłowej, mogą już od końca przyszłego tygodnia zająć się ustawianiem swoich szaf i kiosków na całym parterze i drugim piętrze, aby na czas byli gotowi.

== Nowa wystawa.

Pewne grono amatorów i zbieraczy nosi się z zamiarem urządzenia wystawy sztyclów, ze szczególnym uwzględnieniem prac swojskich.

Nad projektem toczą się narady.

== Licytacja w lombardzie.

Na odbytej wczoraj w lombardzie miejskim jedynastej z kolei licytacji sprzedano 30 zastawów, obciążonych pożyczką w sumie 427 rs., a oszacowanych na sumę 653 rs.; ze sprzedaży zaś osiągnięto 787 rs. 90 kop.

Z notowanych wczoraj zastawów wykupiono pięć, sprzedaż zaś pozostałych, w liczbie dwudziestu trzech odroczone.

Pozostało jeszcze do sprzedania 28 zastawów.

Następna, tj. dwunasta z kolei licytacja, która zapewne będzie już ostatnią, odbędzie się dopiero we wtorek, d. 9-go b. m.

== Na wodzie.

Onegdaj, idący z Warszawy do Płocka parowiec „Krakus”, najechał tak silnie na kamienie pod Czerwińskiem, iż został przedziurawiony.

Woda zaczęła się przedostawać do wnętrza statku. Po zapchaniu otworu z trudnością dojechano do Płocka.

Statek nie będzie kursował, dopóki nie zostanie naprawiony.

== Wyniki śledztwa.

Niedawno zamieściliśmy notatkę reporterską o zajściu między lokatorami domu nr. 3 przy ulicy Małej na Pradze, podczas którego w bójce padł strzał rewolwerowy.

Obecnie w sprawie tej mamy do zapisania to, co wykazało śledztwo, przeprowadzone na miejscu wypadku przez władzę sądową.

Na grunt zeszła wczoraj komisja, którą składali pp.: prokurator sądu okręgowego Krasowski, sędzia śledczy Freyer, i jako biegły, fabrykant broni Bekker.

Vinnego strzału, p. Włodkowskiego, który jest aresztowanym, przyprowadzono również na miejsce.

Temu ostatniemu, jak również przeciwnikowi jego, p. Metelskiemu, polecił sędzia śledczy zająć pozycje, jak w chwili samego zajścia.

Okazało się możliwym, że W. rozmyślnie mierzył do M., lub też, że rewolwer mógł bez wiedzy W. wypalić.

Ślad w ścianie od kuli, przedstawiający wgłębienie na 1/3 cala, świadczy, że w to miejsce padła kula, poczem, odbiwszy się, zadrasnęła Metelskiego rękaw surduta.

Dziwnem jednakże jest, że M. ma rękę zadra-

śniętą i kontuzjowaną, lubo kula nie przeszła przez podszewkę surduta i koszulę.

Kulę znalezionej, jako *corpus delicti*, również i rewolwer, złożono do sprawy.

Ze śledztwa okazuje się, że W. znany był z gwałtownego charakteru i że wszystkimi lokatorami prowadził wojnę.

== Na polowaniu.

W dniu onegdajszym w lasach Łubieńskich za Wisłą odbywało się polowanie z naganką i zakończyło się smutnym wypadkiem.

Jeden z myśliwych, warszawiak, p. Zenon K., plenipotent hr. T., zeszedł z wyznaczonego stanowiska właśnie w chwili, gdy w tym samym kierunku przebiegał kozioł.

Dwaj myśliwi strzelili do kozła i cały ładunek jednego strzału trafił w prawy bok p. K.

Rana jest ciężka, a obecny na polowaniu lekarz, zarządziwszy energiczny ratunek, polecił bezwzględnie wezwać żonę rannego, nie ręczy bowiem za życie K.

Co jeszcze stanowi szczególność danego wypadku, to ta okoliczność, iż rodzony brat K. przed trzema laty również na polowaniu w okolicach Grodna wypadkowo został zabity.

== Zagadkowe otrucie.

Nocy wczorajszej na folwarku Borzęcin zmarła nagle Rozalja Popławska, panna, licząca 26 lat wieku.

Zawiadomiona o tem władza gminna przeprowadziła śledztwo pierwiastkowe, z którego się okazało, iż dnia poprzedniego P. pracując w polu dzień cały, wieczorem udała się na kolację i zaraz po spożyciu wieszery nagle zachorowała.

Wszelka pomoc okazała się bezskuteczną i P. w kilka godzin umarła.

Wczoraj dokonano sekcji i przekonano się, że śladów gwałtu na ciele nie było, powodu jednak otrucia nie wyjaśniono.

== Znaczna kradzież.

Wczoraj wśród białego dnia okradziony został właściciel domu nr. 11 przy ulicy Pawiej, Izrael Goldwaser.

Lokaj Goldwaser, Szłoma Skorzyzna, skradłszy z komody otworzonej wytrychem kilka sznurków pereł wartości 500 rs. oraz parę złotych kołczyków brylantowych, ocenionych na sumę 250 rs. z łupem zbiegł.

Celem ujęcia S. prowadzi się energiczne śledztwo.

== Kradzieże.

Wczoraj rano na targu praskim właścicielowi, Andrzejowi Potockiemu, ze wsi Witkowiec, skradziono bryczkę z parą koni, wartości 300 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Malinowskiego, przy ul. Chmielnej pod nrem 46-ym, skradziono różną bieliznę i garderobę, na sumę kilkudziesięciu rubli. — Na Nalewkach pod nrem 15-ym, Chamałowi Berkowiczowi skradziono kilka koszul, prześcieradła, poszewki itp. bieliznę, wartości 45 rs.

Z restauracji Karola Nejmana, przy ul. Koziej pod nrem 1-ym, skradziono dwa pierścionki złote i gotówkę 35 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Adama Koprzywy, przy ul. Chłodnej pod nrem 48-ym, skradziono różną garderobę, wartości 25 rs.

== Niebezpieczny ptaszek.

Przed kilkoma dniami w Mińsku dokonana została uchwała kradzież różnych kosztowności i gotówki na sumę 15 tysięcy rubli.

Kradzieży dopuścił się niejaki Leon Piotr Raff, który podobno zbiegł do Warszawy.

Policja otrzymała polecenie odszukania i ujęcia niebezpiecznego ptaszka.

== Zaginięni.

Policja otrzymała polecenie odszukania dwóch zaginionych.

Są to: 10-letni Julian Szydłowski ze Starego Miasta z pod nru 27-go i 3-letnia Mania, zamieszkała przy ul. Dobrej pod nrem 51-ym.

== Wypadek na kolei.

Wczoraj w południe na stacji kolei nadwiślańskiej, szeregowiec, Łucjan Aleksiejew, chcąc przejść pomiędzy wagonami będącymi w ruchu, został przygnieciony bufonami.

Po udzieleniu natychmiastowej pomocy, Aleksiejew odesłano do szpitala w cytadeli.

== Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym Antoni Brodowski ze wsi Jeziersko, przybywszy do swego krewnego Józefa Kulakowskiego na Żelazną, poderżnął sobie nożem gardło.

Na szczęście nóż był dość tępym i arterja nie została naruszona.

Szybka pomoc lekarska niebezpieczeństwo usunęła. Przyczyną rozpaczliwego zamachu był anormalny stan umysłu.

== Pożar.

Wczoraj przed wieczorem przy ul. Freta pod nrem 27-ym, w dystrybucji należącej do Rotszajna, podczas nalewania lamp, zapaliła się na podłożu nafta.

Zawiadomiony telefonem oddział nalewkowski wyjechał, lecz go z drogi zwrócono.

Ogień ugasili mieszkańcy.

NOTATNIK TERMINOWY.

W kościele ewangelicko-reformowanym na Lesznie w październiku odbywać się będą nabożeństwa, jak następuje: d. 7-go w języku niemieckim, wraz z konfirmacją i komunją, d. 14-go w polskim, d. 21-go w języku niemieckim od godz. 12-iej w polskim; d. 28-go w języku polskim. Przej.

gotowanie do komunji odbywa się w wigilję, o godz. 3-ej po południu.

— D. 7-go października, w miasteczku Stawiszczach, gubernji kijowskiej, powiatu taczaszczanski, odbędzie się sprzedaż przez licytację koni ras: arabskiej, angielskiej, normandzkiej i innych ze stad hr. Wł. M. Branickiego i Aleksandra Rakowskiego. Nazajutrz, t. j. d. 8-go t. m., odbędzie się na folwarku wyszkowskim hr. Branickiego licytacja bydła poprawnego ras Siemethal i holenderskiej, baranów czystej krwi Southdown i chlewni rozplodowej ras Berkshire i Jorkshir.

— Od d. 7-go b. m. zaczną obowiązywać specjalna taryfa na przewóz skór niewyprawionych ze stacji Baku do stacji: Warszawa wiedeńska tranzyto, Warszawa nadwiślańska i Praga nadwiślańska. Od tejże daty zaprowadzona zostanie taryfa specjalna na przewóz miedzi nie w wyrobach ze stacji: Tyflis, Szamcher i Jewlach do stacji: Warszawa wiedeńska tranzyto, Warszawa nadwiślańska i Praga nadwiślańska przez Batur, Odessę i Kowel.

— Jutro, o godz. 11-ej zrana, w sali magistratu, odbędzie się kwartalne posiedzenie ogólne członków archikonfraterni literackiej.

Jarmark plocki.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)

Plock 3-go października.

Walny jarmark plocki od wczoraj otwarty; pogoda niestała, zjazd średni.

W nowym rynku, gdzie jarmark głównie się odbywa, wzniesiono kryte drewniane pomieszczenia: jedne większe dla koni, drugie mniejsze dla bydła, obadwa względnie odpowiadające swemu przeznaczeniu, oraz urządzono ogrodzenie dla owiec.

W schroniskach tych i w okólniku, czyli miejscu ogrodzonym obok szop, umieszczono samą „arystokrację”, czworonożną zaś „holotę” mieści się, gdzie może...

W „bazarze” znaczna część pomieszczeń sklepowych została wynajęta. Ulokowali się tu stali goście przyjezdni, którzy założyli składy z towarami. Są tu pierniki, rękawiczki, galanterja, obuwie itd. w znacznej części z Warszawy.

Do konkurencji z bazarem stanęło kilka sklepów urządzonych w mieście (w opróżnionych altanach po wodzie sodowej, wynajętych po 25 rs.).

W rynku, przed rzędem nowych kamienie, uplucowały się szafasy, bućki, stoły itp. z różnymi towarami kramarskimi; urządzono składy z wyrobami rymarskimi i powroźniczymi (wyrób miejscowy i z sąsiednich miasteczek), tu też widzimy w znacznej ilości wyroby koszykarskie (fabrykowane na czubki niemieckiej Maszewo, na Kępie Polskiej, w Duninowie, Wykowie i w Szpethalu dolnym, a sprzedawane przez żydów), piramidalne stoły sił (wyroby gostyńskie), wreszcie obficie reprezentowany jest przemysł garncarski, zdunów z „Parow” pod Plockiem. Znaczna też część rynku zastawiona jest wyrobami stolarskimi, z pomiędzy których zasługują na wyróżnienie wyroby więźniów tutejszych.

Ruch na rynku jarmarcznym dość znaczny, do czego w pierwszych chwilach przyczynił się niemało jednocześnie przypadający dzień targowy.

W dziale koni znajdujemy dostawione z Bilina (pow. ciechanowski): rosłego, karego ogiera, rumuna, z piękną, karą klaczą, cenione 900 rs. i trzy sztuki potomstwa (konie lekkie powozowe po 200 rs.) po karym rumuni, krzyżowane z rasą miejscową.

Obok stoją konie p. Orzeszkowskiego z Leszczy (pow. plocki), jedna para jabłkowitych, ulepszonej rasą angielską, para koni wierzchowych i klacz oraz źrebię, pochodzący ze stadniny Janowskiej.

W okólniku zwraca na siebie uwagę gniada czwórka anglo-arabów p. Cieleckiego z Sujek (pow. gostyński), a w niej para klaczy, posiadających świadectwa pochodzenia ze stadniny hr. Branickich w Białej-Cerkwi; czwórka ta ceniona jest na 1,200 rs. Z Sujek przyprowadzono też piękną klacz arabską, która za 325 rs. znalazła nabywcę.

Z pojedynczo przyprowadzonych okazów wyróżniamy: oryginalnej maści arabezka p. Góreckiego z Pilichowa (pow. plocki), w cenie 500 rs., parę klaczy skarogniadych p. Skarżyskiego z Rakowa (pow. gostyński), anglo-arabskiej krwi, cenionych na 900 rs., gniadego anglo-arabskiego ogiera p. Kosińskiego z Małej Wsi (w okolicy wyszogrodzkiej), oraz kilka dobrze ujeżdżonych koni wierzchowych.

W ogóle dział koni luksusowych prezentuje się dość pokaźnie; natomiast niedopisały wcale lepsze konie pociągowe i robocze — w ogóle konie fernalskie. Spodziewanem jest, że przybędą tu jeszcze dostawy tabunowi z pozostałością z jarmarku łowickiego.

W dziale owiec rasowych znajdujemy: z Kalisza (pow. lipnowski, wł. Dobrowolski) 30 sztuk merynosów rambouilletów, w cenie od 40—60 rs., które zostały w znacznej części sprzedane; z zarodowej owczarni w dominjum Tulibowo (pow. lipnowski, wł.

Łukasiewicz), nagrodzonej złotymi medalami na wystawach, 8 pięknych rambouilletów, które już zostały sprzedane, wraz z reproduktorem holenderskiej rasy, jedynym reprezentantem działu bydła rogatego. Dominum to w r. b. wyjątkowo mało dostarczyło okazów na jarmark, ponieważ sprzedaż reproduktorów uskuteczniła się z powodzeniem na miejscu.

W zagrodzie znajdujemy 40 merynosów p. Kokińskiego z Mochowa (pow. sierpecki) i 18 sztuk z Łącka (pow. gostyński), w połowie sprzedanych za cenę od 20—30 rs.

W jednym z hoteli miejscowych ulokowano też kilkanaście baranów, o pięknej wełnie czasankowej, dowiezionych na zamówienia nabywców statkiem, przez hodowcę p. A. Nitkowskiego, z zarodowej owczarni w Ostaszewie pod Toruniem.

Owiec rasy poprawnej (opasów) przypędzono kilkakaset sztuk: z Brochocina p. Wernika sztuk 100 po 2—3 rs., z Budkowa (pow. sierpecki) p. Koryckiego sztuk 92 i p. Strzeleckiego z Trzepowa pod Plockiem sztuk 40, których właściciele nie chcą oddać po 3 rs. za sztukę wybraną; wreszcie liczniejsze gromady z Jurczewa, Dzwierzna i Bronowa.

— m. k. —

Nekrologja.

† Ś. p. Bazyli Szyłow, urzędnik kasy gubernjalnej, rozstał się z tym światem w dniu 3-im października 1888 r. Pozostała żona z dziećmi zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające dnia 6 października r. b., to jest w sobotę, o godzinie 4-ej po południu, z cerkwi przy ulicy Miodowej. — 2962—

† W dniu 1-ym b. m., opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie w Kaliszu ś. p. Barbara z Rudnickich Gnaczyńska, przeżywszy lat 93. — 2973

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Petersburg 5-go października. (Tel. A. p.)—

Dzienniki donoszą, iż nowa ustawa emerytalna ostatecznie została opracowana. Za podstawę przyjęto zasadę ubezpieczenia na życie; rząd wspierać będzie zasiłkami oszczędności urzędników; urzędowanie 50-letnie nada prawo do przyznania emerytury w rozmiarze płacy całkowitej. Nowa ustawa ma być wprowadzona w r. 1889 ym.

Ekaterynodar 5-go października. (T. A. p.)

Wczoraj rano z zarządu okręgowego wyszła do soboru procesja uroczysta wraz z regaljami wojskowymi. Po przybyciu Ich Cesarskich Mości i odprawieniu nabożeństwa dziękczynnego, ataman ofiarował Najjaśniejszemu Panu buławę. Jego Cesarstwo, zwracając się do wojskowych, raczył wyrazić swoje zadowolenie z przybycia na Kaukaz i nadzieję, iż młodzi kubańcy z równym honorem i sławą służyć będą, jak służyli starzy. Głośno i pełne zapalu „hura!” były odpowiedzią na miłostliwe słowa Monarchy. Przy odnoszeniu regalij koło wojskowe prowadził Cesarzewicz. Następnie w domu atamana Ich Cesarskie Mości przyjmowali deputacje i podarki. Wieczorem u Najjaśniejszych Państwa odbył się obiad wraz z osobami zaproszonymi.

Wiedeń 5-go października. (Tel. pr. K. W.)—

Cesarz Franciszek Józef udzielił hr. Herbertowi Bismarkowi wielki krzyż orderu Leopolda. (Aj. półn.)

Wiedeń 5-go października. (Tel. p. Kur. W.)—

Cesarz Wilhelm odjechał dziś z cesarzem Franciszkiem Józefem do Mürtzschlag na polowanie. (Aj. półn.)

Wiedeń 5-go października. (Tel. pr. K. W.)—

Ogłoszona w pismach obrona biskupa Strossmajera okazała się apokryfem.

Lwów 5-go października. (Tel. pr. Kur. W.)—

Rusińscy posłowie sejmowi, Kaszewko i Biliński, ogłaszają, że komitet wiecu ruskiego podpisał ich pod odezwą swoją bez pozwolenia.

Lwów 5-go października. (Tel. pryw. K. W.)—

Według urzędowych obliczeń, pożar w Solotwinie zrzucił szkody na 200,000. Spłonęło 150 domów.

Berlin 5-go października. (Tel. pryw. K. W.)—

Norddeutsche allgemeine Zeitung zaprzecza, jakoby cesarz Wilhelm pierwotnie był przeciwnym wytoczeniu śledztwa karnego przeciw Gaeffkenowi.

Berlin 5-go października. (Tel. pr. Kur. W.)—

Książę pruski Henryk otrzymał tytuł kapitana marynarki austriackiej.

Berlin 5-go października. (Tel. pr. K. W.)—

Śledztwo wstępne już wykazało, że raptularz cesarza Fryderyka jest autentycznym, że w publikacji jego nie nie dodano, tylko drukując wyjątki, niektóre ustępy podrzędnej wartości pominięto.

Berlin 5-go października. (Tel. pr. Kur. W.)—

Z Zanzibaru nadeszły przerażające wiadomości. Krajowy urządili wyprawę na niemców i pięćdziesięciu ich zabili. Konieczność poważnej akcji militarnej ze strony Niemiec nieunikniona.

Londyn 5-go października. (Tel. pr. K. W.)—

Królowa Wiktorja wyraziła się z wielkim ubolewaniem o raporcie ks. Bismarka w sprawie pamiątek cesarza Fryderyka, zwłaszcza o ustępie, który podejrzewa ówczesnego następcę tronu o konspiracyj z Anglią na niekorzyść własnej ojczyzny. Anglja w roku 1870-ym sprzyjała sprawie niemieckiej.

Londyn 5-go października. (Tel. pr. K. W.)—

Kongres ligi irlandzkiej, zebrany w Birmingham, stwierdził, że liczba filij tejże w całej Anglii wzrosła do 595.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 5-go października. (Tel. pr. K. W.)—

Rozpoczęto dziś czynności w dosyć słabym usposobieniu, przy ogromnej chęci do realizacji. Podniesienie dyskonta w Londynie i Paryżu źle podziało na giełdę. Ruble końcomiesięczne, za które płacono początkowo 200,50 notowano przy zamknięciu czynności urzędowych po 218,75. Końcowy kurs rubli wynosił 218,50. Okazał się brak zapotrzebowań na ruble w gotówce. Zakończono obrady tendecją słabą. W porównaniu z wczorajszymi kursami straciły ruble w transakcjach natychmiastowych 90 fen., w końcomiesięcznych zaś 1 m. 25 fen. Weksle na Warszawę gorzej o 1 m. 10 fen., krótki Petersburg 1 m. 50 fen., długi zaś o 30 fen. Pożyczka wschodnia obniżyła się o 20 kop. Listy likwidacyjne o 40 kop., a listy zastawne o 10 kop. Niżej notowano pożyczki konsolidowane, listy zastawne ruskie, kupony celne i 5 procentowe konsule z r. 1880-go, wyżej natomiast obie pożyczki premjowe ruskie i 6 procentowe kredytowe austriackie nie uległy zmianie. Dyskonto prywatne podskoczyło o 1/4 procent. Żyto droższe o 25 fen. w towarze gotowym, podczas gdy w dostawowym tańsze o tyleż.

Berlin 5-go października (notowania urzędowe giełdy).

Bil. ban. rus. w tr. nat.	218.80	Akcyje d.ż.war.-wied.	—
Weksle na Warszawę	218.40	Akcyje kredytowe	161.50
Wek.na Peters. krótk.	217.50	Weksla na Lon.krót.	—
Wek.na Peters. dług.	213.70	—	—
Bil. ban. rusk. na dost.	218.75	Żyto w tow. gotow.	161.25
Wschodnia pożycz. II em.	63.60	Żyto na wiosnę	162.25
Listy zast. serji I-ej	62.50		

Kursy z d. 4-go października: 219.70, 219.50, 219.—, 214.—, 220.—, 63.80, 62.60, 161.50, 161.—, 162.50.

Petersburg 4 października. — Weksle na Londyn 92.50. Pożyczka premjowa 1-ej emisji 264. — Pożyczka premjowa II-ej emisji 238 — Półimperjaty 7.52.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Targ Witkowskiego, dnia 5-go października 1888 r. Małe bardzo partje ziarna, jak zwykle w piątek, wystawiono dziś na sprzedaż. Usposobienie było niewyraźne, a ceny za miarodajne brane być nie mogą. Pszenicy dostarczono 100 korey. Wyborową kupowano po 6.60, pszą po rs. 6 do 6.30. Żyta wystawiono na sprzedaż około 250 korey. Wyborowe ziarno kupowano po 4.35, średnie po 4.05 do 4.20. Dowozy owsa dosyć mocne, wynosiły 500 korey, ceny bez zmiany, wyborowy po 2.50 do 2.60, średni 2.20, 2.25 i 2.30. Siano sprzedawano po 30, 35, 40 i 42 i pół kop., słomę po 25 i 28 kop. za pud.

Zboże i produkty. — Sosnowice d. 2 b. m. Żyto polskie wyborowe 75, średnie 72 1/2, wotyńskie 70—72 1/2, litewskie wyborowe 75 1/2, średnie 72 i pół, doborw. wybor. 73 i pół, średnie 70 kop. za pud. Pszenica biała 87—93 kop., żółta 86 do 91 i pół, owies 51 i pół do 63 i pół, jęczmień browarny 79 do 94 i pół, na paszę 62 kop. pud. Groch 75 i pół do 98, gryka 87, siemię lniane wyborowe 128 i pół do 143 i pół, średnie 121 i pół do 128 i pół, zwycajne 106 kop. za pud. Otręby pszenne grube 55 i pół, miadkie 54 i pół, żytnie 64 kop. za pud. —

W Ławie dnia 3 października. Usposobienie dla żyta wzmo-

nię się, towar gotowy notowane nominalnie 71 kop. za pud. Owies pozostał bez zmiany; płacono litewski 52—53, wyborowy biały 58—60, gatunki wysokie 62—66 kop. za pud. Jęczmień słabo 65—82 kop. Pszonica bez dowozów, wyborowa 107—112, średnia 100—105, ordynaryjna 90 kop. za pud. Groch suchy na paszę litewski 78—80, ruski 82—84, wyborowy 84—85 kop., fasola biała 120—125 kop., siemię lniane mocniej, płacono za litewskie 7-miarowe 126—127, ruskie 128, stepowe 128—130, 6-miarowe 114—115 kop. za pud. Makuchy lniane homelskie dobre 85—88, średnie 70—75, gorsze 65—70, siemię konopne 93—94, makuchy konopne 46—47 kop. za pud. Ostreby pszenne grube 59—60, średnie 53—54, miałkie 50—51 kop. za pud.

Wełna. W ostatnich dniach na rynku warszawskim nie było żadnych transakcyj wełny, natomiast w Białymstoku kupiono do Łodzi 350 pudów Mojki po 34 i 500 pudów peregonu po rs. 20 za pud. We Włocławku sprzedano do Ozorkowa 60 cent. wełny krajowej po 83 tal. za centnar.

Skóry w towarze gotowym sprzedawane są obecnie po cenach jak następuje: **Wołowe** blankowe czarne funt kop. 80, rejceggowe czarne funt rs. 1, także białe funt rs. 1 kop. 15, werdekowe na powozy sztuka od 20—40 rs., podszwane krajowe funt 50—60 kop., amerykańskie funt kop. 65, bawole № 1 funt kop. 58, № 2 funt kop. 54, mastrycztowe № 1 funt rs. 1, № 2 funt kop. 80, surowcowe zwyczajne funt kop. 60, crownlederszyldy funt rs. 1. **Krowie** juchty czarne groszkowe sztuka od 10 do 16 rs., juchty becakowe czarne i także szare sztuka od 14—22 rs., na miechy sztuka rs. 1. **Skórki cielęce** glansowane czarne № 1 funt rs. 2 kop. 40, № 2 funt rs. 2 kop. 15, matowe № 1 funt rs. 2 kop. 40, № 2 funt rs. 2 kop. 15, platowe czarne № 1 funt rs. 3, № 2 funt rs. 2 kop. 70, cylindrowe czarne za sztukę od 4—6 rs. Skóry lakierowane za sztukę od 10—20 rs. Saki za sztukę od rs. 2—3. Saffjany kolorowe dla szewców za 10 sztuk od 12 do 15 rs. Szagriny kolorowe dla introligatorów 10 sztuk od rs. 11.50 do 15, szagriny kolorowe tapieerskie od rs. 15 do 18.50 do 10 sztuk. Skóry na pasy do maszyn w szerokości od 1 do 4 cali angielskich kosztują od 40 kop. do rs. 2.45 za metr.

Sucho produkty browarne. Dowoz jęczmienia w zeszłym tygodniu był nieznaczny. Ceny za dwurzędowy w małych partjach od rs. 3.60—4.20, za czterorzędowy od 3.35 do 3.60 za korzec. **Słodu** dwurzędowy sprzedawano pud po 1.75, czterorzędowy po 1.55. **Proch chmielu** zwiększona, za świeży chmiel krajowy, przydatny do wyrobu piwa, żądano od 75 do 125 rs. za centnar cłowy; za takiż chmiel zeszlodzienny 30 rs. Plantacje krajowe od niepogody w ogóle ucierpiały, co ujemnie wpłynęło nie tylko na jakość, ale i na ilość chmielu. W niektórych plantacjach zbiór tegoroczny stanowił ilościowo zaledwie trzecią część zeszlodziennego. Zagraniczny chmiel bawarski w dobrym gatunku ofiarują po 140 rs. za centnar. Handlarze z Bawarii i Czech, którzy znajdują się obecnie w Nowym Tomyślu, w celach zakupów chmielu, wstrzymują się jeszcze z transakcjami, ponieważ spodziewają się obniżki cen. Niższe gatunki nie są poszukiwane, najlepsze zaś placą po 140 marek. Zeszłoroczny chmiel notują 30 do 40 marek.

Łój. Skutkiem zapotrzebowania przez Rosję łożu australskiego, cena tegoż podniosła się; obecnie niżej 54—56 marek niemieckich za 100 kilogramów kupić takowego nie można. Łojem ruskim nie obracano.

Mięso. W ciągu ubiegłego tygodnia (do 5 października) Warszawa łącznie z Pragą spotrzebowała wołowiny 24755 pud., wieprzowiny 9916 pud., baraniny 2935 pud. i cielęciny 550 pud., razem 38156 pudów. Cyfra ta większa jest od zeszlodziennego o 953 pudów. Ceny średnie i przeciętne za funt mięsa pierwszej dobroci były następujące: wołowego 12 1/2 kop., wieprzowego 12 kop., baraniego 10 kop. i cielęcogo 14 kop., oraz świeżego nie solonej słoniny 15 kop. Inwentarz żywy płacono, jak następuje: wół stepowy od 68 rs. do 104 rs., krowa dojna od 54 rs., wieprz od 15 do 40 rs., baran średni rs. 3 kop. — i cielę średnie rs. 8.50. Średnie ceny za jedną sztukę skór suszonych były: wołowych rs. 11.50, baranich 90 kop., cielęcych 1 rs. 50 kop. i końskich 5 rs. 25 kop.

Lista przyjezdnych.

Hotel Drezdeński: D. Janki ob. z Berdyczowa, P. Skłodowski ksiądz z w. Stalina, M. Olejnik ob. z Wielunia, M. Malarski kup. z Łodzi, L. Laiche ob. z Kłodawy, M. Górski kolonista z Nowogrodu Wolskiego, A. Danilewicz obyw. z gub. witebskiej.

Hotel Europejski: A. Podłodowski agent z Radomia, W. Gogolewski ob. z Piotrkowa, J. von Imsen kup. z Aleksandrowa, M. Winczyńska żona sztabs-rotm. ze Stanowa, J. Kowalenko urzęd. z Moskwy, Louis-Mozer ob. z Moskwy, J. Kanowska ob. z Lublina, A. Karnowski obyw. z Płocka, A. Komarow h. prof. z Wilna, B. Peznańska żona kup. z Łodzi, Bułat-Aljew podpułk. z Petersburga, A. Sztubowski ob. z Lublina, E. Lawrow kornet z Petersburga, M. Popławski obyw. z Lublina, S. Ciecierski ob. z Góry-Kalwarji, T. Ratomska ob. z Krakowa, hr. J. Łubieńska ob. z Krakowa, P. Pankeljew kup. z Petersburga, S. Koniów ob. z Prus, hr. T. Plater ob. z Wołoszowa.

Hotel Lipski: K. Wisper kup. z Kielc, J. Dziubczyński krawiec z Kalisza, M. Nawrocka krawcowa z Kalisza, W. Kukawski ob. z Błonia, L. Arnold żołn. z Nowogródka, F. Grodzicki syn ob. ze Stupki, J. Sawczyński b. kapitan z Radomia, T. Reszetyłowa z Radomia.

Hotel Niemiecki: Hana Szlam ob. z Zamościa, A. Szejnberg ob. z Wilna, W. Charzyński ob. z w. Strzebowa, S. Rogowski ob. z pow. bedzińskiego, H. Lederman kup. z Wiednia, D. Libertal kup. z Rygi, M. Kozarska ob. z Wiednia, G. Zilberszejnowa obywat. z Jadowa, M. Dobrzyńska córka kup. z Włocławka, J. Grabski ob. z Chelma, N. Barabasz kup. z Kutajsu, W. Brekow urzęd. z Zamościa, J. Łiełowicz lekarz z Lublina.

Hotel Rzymski: Marja Niesiechowska żona dra ze Stawki, L. Taubow żona prof. z Moskwy, Chrystjan-Otto Dannebaum kup. z zagranicy, P. Siemiganowska żona dra z Lublina, A. Sołowiewa żona prof. z Siedlec, J. Moszyński obyw. z Sandomierza.

Hotel Saski: Łysenko sztabs-rotm. z Łomży, Nadzieja Antipow żona urzęd. z Tomaszowa, J. Podgórski kandydat z Płocka, J. Kraszewska ob. z Pińska, R. Kamiński ksiądz

z Łaska, A. Moroszkina żona urzęd. z Opatowa, J. Mielicki ksiądz z Janowa, J. Lidars sztabs-kapit. z Petersburga, B. Kotelnikow urzęd. z Łomży, M. Lewczenko urzęd. z Siedlec, S. Siemaszko technolog z Petersburga.

Hotel Słowiński: A. Krejtan podpor. z Petersburga, J. Grabowski leśn. z Płocka, Karolina Falska ob. z Brześcia, F. Lempicki pisarz gmin. z Ręczajewa, J. Biernacki cukiern. z w. Ozuchleby.

Hotel Victoria: A. Schütz wdowa po radcy st. z Wiednia, Ludwika Starkopf z własn. fund. z Neapolu, Luize Gretiner z własn. fund. z Berlina, Z. Schumacher z wł. fund. z Berlina, T. Czerkasowa wdowa po podpułk. z Łowicza, W. Braunstein z własn. fund. z Dąbrowy, A. Nazimowa ob. z Porchowa, W. Lipski inż. z Pultuska, E. Łaszcz ob. z Gościenicy, J. Hołyński ob. z Klimowiczka, I. Popiel ob. z Węgrowa, A. Krause dyr. cukr. z Konstancji, A. Dubowluk porucznik z Łowicza, D. Modliński ob. z Niemiec.

TABELA WYGRANYCH

w pierwszym dniu ciągnięcia III-iej klasy 151-iej Loterii klasycznej.

Dnia 5 października 1888-go roku.

Nr	Wygr. rs.	Nr	Wygr. rs.	Nr	Wygr. rs.
2380	200	9482	200	16633	200
3482	200	13284	200	18215	1,000
4036	500	13546	200	20814	500
7293	200	14709	200	22848	10,000
7832	200	15282	200		

Po Rs. 80 wygrały NN-ra:

185	3733	7208	8683	18353	20791
286	3805	7928	8903	18723	21607
869	3808	8235	11793	18804	21923
1450	4859	8302	14253	18809	22020
1687	5101	8325	14338	19189	22354
3257	5661	8435	17843	20381	22828
3384	5767	8546	18066	20735	23202

Po Rs. 60 wygrały NN-ra:

92079	4029	6257	8330	10870	13051	15654	18052	20548	22897
97	96	49	74	8436	89	13112	68	97	54
166	2111	65	6311	8536	90	50	15720	18219	20600
68	15	88	22	8662	10908	96	15860	34	51
98	24	99	6401	8712	11008	13207	70	78	20742
202	38	4129	4	50	39	70	15929	94	88
3	48	85	10	73	77	13399	47	18329	20816
16	66	88	91	83	89	13421	16053	48	86
34	78	4286	6557	98	95	13568	56	18426	94
95	2200	4362	72	8843	11150	13633	16161	96	20938
424	34	78	6618	8933	56	77	80	18504	74
54	43	4463	29	51	11234	83	16297	30	78
79	70	64	38	54	52	13704	16327	64	21258
544	2315	66	77	79	64	29	16566	92	21367
52	98	72	6714	96	11320	78	79	18628	21439
70	2471	83	50	9006	41	13892	86	70	77
632	90	4625	67	9206	65	13944	87	18775	80
42	2546	29	6881	10	11414	46	16715	88	21538
53	78	93	83	9316	21	48	41	18811	55
781	92	4796	6925	9422	90	49	52	18937	21605
86	2610	4827	68	65	11544	14020	16885	19006	36
897	12	5019	7003	67	11637	57	89	19212	50
968	33	26	54	9508	40	14120	16925	15	64
78	34	5103	83	81	11712	47	17132	21	94
1008	2756	13	7137	88	36	14215	17218	19362	21724
16	74	23	67	9811	56	24	28	65	33
69	85	31	7209	24	59	14352	63	72	78
1114	97	33	25	56	11816	69	89	88	21975
30	2968	66	70	9922	29	83	17328	98	22005
81	3003	5215	96	26	67	14402	35	19413	43
1215	3106	81	7307	33	70	14	17405	19517	81
92	10	86	69	84	11955	14526	23	30	27147
1302	3209	5337	75	10003	63	67	50	96	99
22	27	48	94	36	12004	88	93	19656	22220
26	40	5414	7406	38	12225	14619	17500	19719	40
41	62	28	7528	42	62	61	1	48	45
65	72	34	30	64	79	99	7	98	47
1467	3413	5556	67	10106	12401	14746	78	19822	22309
88	16	5711	80	23	6	54	17610	19946	36
90	27	14	88	35	21	85	54	20003	65
1520	36	42	91	10269	60	14858	69	83	66
59	53	45	7727	10348	12531	14935	85	20103	22504
1647	63	72	80	10413	37	92	17737	8	24
53	3557	5814	93	26	43	15136	78	55	22626
88	65	65	7807	65	91	15239	17811	83	55
1739	75	5907	29	79	94	15306	17	20204	22725
73	93	8	7913	10565	12600	15453	40	13	56
1800	3606	6053	56	97	12739	41	67	71	22813
35	67	70	8126	10625	67	99	69	20458	19
1980	3863	71	43	10706	12872	15517	17903	85	39
89	3922	6152	87	97	12908	48	12	20501	46
97	60	6202	8248	10848	31	15622	54	19	89
2021	4023	52	8313	50	71	51	18001	24	96

LISTY NIEDORECZONE I NIETYSLANE

w dniu 3 października r. b. na tutejszej stacji pocztowej.

A) Adresowane do Warszawy listy zamknięte:
 1) Henryk Wolisz — list z Warszawy, 2) Michał Majewskii miejscowy, 3) Rutkowski miejscowy, 4) Ignacy Buchowicki miejscowy, 5) Piechowicz miejscowy, 6) T. Sobolewski miejscowy, 7) Hersz Reimanowicz miejscowy, 8) Jan Gawański z Rogowa, 9) Achmedjan Muratow z Czardjasu, 10) Chaim Glnsberg pieczęć nie czytelna, 11) H. Issner z Łucka, 12) Marjanna Potrzebska z Sierpeca, 13) J. Klaczkin z powrotem z Gräfenberga, 14) Juljusz Kosiński z wagonu pocztowego, 15) Władysław Morawski z wagonu pocztowego, 16) Ewa Malinowska pieczęć nie czytelna, 17) Michał Sadiowski z wagonu pocztowego, 18) Marja Rożkowska z Włocława, 19) Kuźma Jużakow z Brańska, 20) Adam Bzowski z powrotem z Druśkiennik, 21) Ewelina Zeilon z Łodzi, 22) Walentyna Sokolańska pieczęć nie czytelna, 23) M. Lemska z Białogostoku, 24) E. A. Zaleski z powrotem z Paryża, 25) M. Elinschew z Karlsbadu, 26) Adam Czesluk ze Szczuczyna, 27) Marja Mirska z Rygi, 28) Kolaszewski z Wilna, 29) Julja

Malicka z Serpuchowa, 30) Aleksander Żurawiński z wagonu pocztowego, 31) Jan Gusinon z Woroneża, 32) Leopold Pa-prycki z powrotem z Rowna, 33) M-me Rucz z powrotem z Gries, 34) Majzol z Łomży, 35) Falck z powrotem z Wrocławia 36) Adelina Radziwińska z wagonu pocztowego, 37) Eugenia Rudomina z powrotem Wiesbaden, 38) Piotr Gorski z Krakowa 39) Julja Szwejkowska z Brodów, 40) F. Grigoriew, z Marjenbadu, 41) Rogowski z Halli. — **Listy otwarte:** 42) M. Grodziński z Torunia, 43) Abram Mlancer z Łowicza, 44) Zofja Ostrowska pieczęć nie czytelna, 45) Teodor Pausz z Hernals, 46) Haszel Schiff z wagonu pocztowego, 47) Leokadja Perkowska z Mazowiecka, 48) Moszek Zolofarb z Garwolina, 49) Majer Wyin z powrotem z Austrii, 50) Roman Włodek z Buska, 51) Gąsiorowski z powrotem z Mińska, 52) Wulf Szlusnowicz z wagonu pocztowego, 53) J. Biedermann pieczęć nie czytelna, 54) Chawa Bloch z Austrii, 55) J. Hofmann z Berlina. — **Przesyłki pod opaską:** 57) W. Koppelman z Mińska, 57) Jeziorkowski z Moskwy.

B) Nie wysłane z Warszawy listy zamknięte: 1) Rachmin Łat w Zwoleniu, 2) Józef Muszyński w Sienioku, 3) Adamien w Niezynie, 4) P. Mantin w Lemzask. — **Listy otwarte:** 5) Bez adresu. — **Przesyłki pod opaską:** 6) Maurycy Peretz w Kaliszu, 7) Do modliberzyckiego zarządu gminnego w Janowie, 8) Maurycy Peretz w Kaliszu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— **Matce.** — Można, lecz należy robić staranny wybór sztuk.
 — **Panu Szy...** — W d. 3-im b. m. istotnie nastąpiło opóźnienie — nie z naszej winy.
 — **Panu W.** — Za ostro, sz. panie, za ostro!
 — **Panu M. K.** — Prosimy o dowody, wszystkie pisma bowiem jednakowo podały relacje.
 — **Panu A. K. M.** — Jakto w Ameryce? Toż tam adwokatci są, jak i u nas zresztą, w każdym mieście: więc o których sz. panu idzie, nowojorskich, chicagowskich, czy innych? Wszelkie śledztwa i poszukiwania w Stanach najlepiej prowadzi Wm. Pinkerton Detective Agency New-York.
 — **Panu B.** — Takiego zakładu w Warszawie nie ma.

KOMITET

Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

ma zaszczyt zawiadomić niniejszem pp. Członków Towarzystwa, że w d. 7-ym b. m., t. j. w niedzielę, o godz. 12-iej w południe, nastąpi zamknięcie przystani, poczem o godzinie 8-iej wieczorem, z okazji otwarcia lokalu zimowego, urządzoną zostanie wieczera składkowa, na którą zapisy przyjmowane są codziennie w kancelarji Towarzystwa od godz. 8-iej do 10-iej wieczorem. —1001—

— **Dr L. ANDERS** powrócił. Trebowaćka Nr 4. (1004)

— **Węgły kamienne** z kopalni „**Hr. Bernard**” i arzewo opałowe, sprzedaje po cenach najniższych Skład **B. Budecki, Okopowa Nr 18.** — **Telefon Nr 573.** —2846—

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych od dnia 13-go maja.

POCIĄGI	Ochodzą Przychodzą	
	godziny i minuty	
Warszawsko-Wiedeńska.		
I. c. spieszny 3 klasy	6 — rano	10 20 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10 45 rano	6 45 wiecz.
Csobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją ł		